

Konferencja naukowa

Jak osiągnąć sukces? Kariery w Europie na przestrzeni stuleci

tekst: Ewelina Zych

zdjęcia: Agnieszka Paderewska, Ewelina Zych

W dniach 8–10 października 2015 roku odbyła się na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie konferencja naukowa *Jak osiągnąć sukces? Kariery w Europie na przestrzeni stuleci*. Stanowiła ona kontynuację zorganizowanej dokładnie rok wcześniej konferencji o bardzo podobnym tytule *Jak osiągnąć sukces? Kariery w Europie XIX i XX wieku*. Przez trzy dni obrad naukowcy zastanawiali się nad postawionym w tytule pytaniem, analizując na wybranych przykładach różne drogi życiowe osób bardziej i mniej znanych. Każda z postaci, zdaniem prelegenta osiągnęła w życiu sukces – przede wszystkim w życiu zawodowym, pełniąc rozmaite funkcje publiczne, awansując, zdobywając władzę, zyskując sławę na scenie.

Konferencję otworzył dyrektor Instytutu Historii UPJPII dr hab. Jakub Sadowski. Wygłosił krótkie wprowadzenie,

rozważając znaczenie terminów: „kariera” i „sukces” w ujęciu filologicznym. Po nim wykład inauguracyjny pt. *Różne oblicza kariery w czasach staropolskich* wygłosił dr hab. Marian Wolski.

Obrady konferencji trwały 3 dni. Uczestniczyli w nich studenci, doktoranci oraz pracownicy naukowcy wielu polskich uczelni – m.in. z Krakowa, Wrocławia, Lublina, Warszawy, Gdańska. W pierwszym prelegenci przedstawili referaty odnoszące się do postaci z XIX i początku XX w., w drugim omawiano kariery osób żyjących w XX w., a w trzecim – od starożytności po przełom XVIII i XIX stulecia. Wystąpienia w każdym z dni zostały podzielone na tematyczne panele dyskusyjne. I tak w czwartek omówiono najpierw losy działaczy społecznych i przedsiębiorców, następnie artystów, a na ko-



Konferencja Profilaktyka społeczna na rzecz rozwoju

tekst: ks. Grzegorz Godawa, Katarzyna Wojtanowicz

zdjęcia: ks. Marcin Godawa

Konferencje organizowane przez Instytut Pracy Socjalnej Wydziału Nauk Społecznych mają już swoją historię, chociaż instytut funkcjonuje zaledwie od kilku lat. W ubiegłym roku instytut zapoczątkował cykl konferencji naukowych *Praca socjalna w teorii i działaniu*. W dniu 13 października br. na naszym uniwersytecie odbyła się II ogólnopolska konferencja naukowa zatytułowana *Profilaktyka społeczna na rzecz rozwoju*.

Temat nie został wybrany przypadkowo. Zagadnienie profilaktyki wpisuje się w tematykę obchodów Europejskiego Roku na Rzecz Rozwoju, którego zgodnie z decyzją Parlamentu Europejskiego hasłem przewodnim stało się motto: „Nasz świat, nasza godność, nasza przyszłość”. Właśnie te tematy zdominowały nasze całodzienne obrady.

Każda konferencja jest spotkaniem naukowców, zajmujących się poruszaną problematyką. Podczas konferencji *Profilaktyka społeczna na rzecz rozwoju* udało nam się zgromadzić interesujące i jednocześnie bardzo zróżnicowane grono prelegentów. Umożliwił to szeroki zakres tematyczny, który



zawierał się w następujących obszarach: *Profilaktyka społeczna w perspektywie współpracy rozwojowej, Identyfikacja i percepcja problemów społecznych w kontekście eliminacji marginalizacji i wykluczenia społecznego, Aktywizacja działań na*



niec dnia – naukowców. Wśród najciekawszych wystąpień tego dnia należy wymienić referaty dr Danuty Ciesielskiej (PAN) o Władysławie Kretkowskim oraz Jana Bulaka (UPJPII) na temat katechetów galicyjskich.

W piątek obrady konferencji rozpoczęto od przedstawienia karier wojskowych, następnie skupiono się na działalności polityków i urzędników, później artystów, a na sam koniec naukowców. Już w pierwszym panelu zaciekało wszystkich wystąpienie dr Artura Jendrzewskiego, który opowiedział o Janie Henryku Żychoniu. Gorącą dyskusję wywołały referaty odnoszące się do działaczy opozycji w PRL. Pod koniec dnia obecni na sali z zacięciem słuchali opowieści Jakuba Palma (UPJPII) poświęconej Oskarowi Hansenowi i jego teorii Formy Otwartej.

W sobotę natomiast, jako kryterium podziału referatów przyjęto chronologię – od żyjącego w IV w. p.n.e. doradcy Aleksandra Macedońskiego, a na Antonim Bazyliem Dzieduszyckim kończąc. Tego dnia przeważająca część wystąpień odnosiła się do utalentowanych strategów, żołnierzy i polityków. Na zakończenie konferencji

uczestnicy zwiedzili Muzeum Katedralne im. Jana Pawła II na Wawelu.

Opisane wyżej wydarzenie zostało zorganizowane przez Instytut Historii, a opiekunem naukowy był ks. prof. dr hab. Jacek Urban. W sprawy organizacyjne zaangażowało się czworo doktorantów UPJPII – Paweł Kajzar, Albert Sendor, Marlena Sędlak oraz Ewelina Zych. Organizacja konferencji była możliwa dzięki współpracy pomiędzy wydziałem, instytutem, doktorantami i ich opiekunem naukowym, a także dzięki kilku instytucjom, które zdecydowały się objąć to wydarzenie swoim patronatem, przekazując środki finansowe oraz publikacje. W tym miejscu wymienić należy Fundację im. św. Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, która udzieliła wsparcia finansowego, a także patronów honorowych: kardynała Stanisława Dziwisza, Polską Akademię Umiejętności, Instytut Pamięci Narodowej oraz Muzeum w Klasztorze Karmelitów Bosych w Czernej. Każdej z wymienionych wyżej osób, instytucji, organizacji należą się podziękowania za pomoc, życzliwość oraz wsparcie.



rzecz zrównoważonego rozwoju, Działalność profilaktyczna organizacji pozarządowych – przykłady dobrych praktyk społecznych, Polityka spójności a wyzwania współczesności.

Konferencja była okazją do prezentacji ciekawych rozwiązań w działaniach socjalnych na rzecz rozwoju prowadzącego do zmiany sytuacji osób zagrożonych marginalizacją społeczną oraz funkcjonujących na marginesie życia społecznego. Poza sesją plenarną uczestnicy prezentowali swoje wystąpienia w sekcjach. Każda z obradujących sekcji zakończyła swoje spotkanie merytoryczną dyskusją oraz podsumowaniem.

Konferencja była nie tylko spotkaniem naukowców, ale również ważnym wydarzeniem naukowym dla naszych studentów. Możliwość wysłuchania różnych odsłon oraz kierunków pla-



nowanej, realizowanej i projektowanej polityki społecznej było uzupełnieniem wiedzy zdobywanej na wykładach.

Prezentowane wyniki badań oraz przykłady dobrych praktyk zostaną szerzej zaprezentowane w artykułach, które zostaną wydane w publikacji pokonferencyjnej – do czytania której już dziś zapraszamy!

Międzynarodowa Konferencja Ekumeniczna Ewangelia w języku matki

tekst: Marek Kita

zdjęcia: Maria Poniewierska

W dniach 16–17 listopada br. odbywała się w Krakowie międzynarodowa konferencja ekumeniczna *Ewangelia w języku matki. Inspiracje dziedzictwem świętych Cyryla i Metodego w wychowaniu i edukacji*, którą współorganizował – razem z Katedrą Ukrainoznawstwa Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także Ruchem Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie” i Krakowskim Oddziałem Polskiej Rady Ekumenicznej – Instytut Teologii Fundamentalnej, Ekumenii i Dialogu UPJPII. Do udziału w konferencji zaproszono przedstawicieli różnych środowisk chrześcijańskich oraz placówek naukowych i kulturalnych z Polski i krajów ościennych (głównie z Ukrainy), którym droga jest problematyka edukacji i wychowania w duchu uniwersalizmu afirmującego partykularne tożsamości, oraz temat ewangelizacji w rodzinie i poprzez rodzinę. Zadomowienie Ewangelii w naszych wielkich i małych ojczyznach (a także pod każdą rodzinną „strzechą”) symbolizowały postacie świętych Braci Sołuńskich, protagonistów inkulturacji chrześcijaństwa (wyrażenia go w „macierzystym języku”) na słowiańszczyźnie

i zarazem patronów zintegrowanej „Europy ojczyzn”. Do ich dziedzictwa przyszło się odwoływać w sytuacji zogniskowanego na Ukrainie (spadkobierczyni tradycji Rusi Kijowskiej) konfliktu między Europą i Rosją, oraz globalnego napięcia między ekumenicznym i „dialogicznym” zbliżeniem kultur a tendencjami fundamentalistycznymi.

Spotkanie kilkudziesięcioosobowe, międzynarodowe i wielowyznaniowe gremium rozpoczęło się ekumeniczną modlitwą w kościele św. Wojciecha na Rynku Głównym, po czym obrady toczyły się najpierw w Auli Collegium Novum UJ, następnie zaś w jednej z sal dydaktycznych gmachu UPJPII przy Franciszkańskiej 1. Na wstępie do zgromadzonych przemówili dziekan Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ prof. dr hab. Bogdan Szlachta oraz prodziekan Wydziału Teologicznego UPJPII ks. prof. dr hab. Roman Bogacz, a także przewodniczący Krakowskiego Koła Ruchu Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie” Kazimierz Rabsztyń i przewodniczący Krakowskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej ks. superintendent Józef Bartos z Kościoła ewangelicko-



-metodystycznego. *Spiritus movens* oraz głównym gospodarzem konferencji pozostawał prof. dr hab. Włodzimierz Mokry (UJ), natomiast moderatorami kolejnych sesji obrad byli ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski (UPJPII), dr hab. Marek Kita (UPJPII), prof. Wacław Kuszniar (dziekan Wydziału Historycznego Uniwersytetu w Odessie) i dr Jewhen Sinkewycz (Uniwersytet w Mikołajewie, Ukraina).

Tematyka referatów oraz ożywionych dyskusji obejmowała dosyć szerokie spektrum – omawiano kwestie historyczne, teologiczne i filozoficzne, filologiczno-lingwistyczne, literaturoznawcze, etnograficzne i kulturoznawcze, etyczne oraz psychologiczne, a nawet prawnicze. Wystąpienia dotyczyły m.in. inspiracji naukami apostoła Pawła w tradycji cyrylo-metodiańskiej, specyfiki chrześcijańskiego radykalizmu w kontekście macierzyńskiego rysu Bożego Miłosierdzia, współczesnej relektury „nietypowego” męczeństwa świętych Borysa i Gleba, kształtowania psychologiczno-mentalnej „przestrzeni wspomnienia” za pomocą „werbalnego kleju”, miejsca tłumaczeń Ewangelii w historii rozwoju ukraińskiego języka literackiego i gatunku literatury edukacyjno-wychowawczej, a także szerzej - roli dziedzictwa Braci Sołuńskich w formowaniu się je-





zyków ukraińskiego i rosyjskiego, dawnych i nowych świadectw kultu świętych Cyryla i Metodego oraz św. Włodzimierza, funkcjonowania folkloru jako formy zachowania tradycji, konkretnych postaci tradycyjnego ukraińskiego wychowania rodzinnego, terapii medyczno-psychologicznej i wsparcia religijnego w warunkach trwających na wschodzie Ukrainy działań wojennych, ukraińskich regulacji prawnych dotyczących



używania rodzimego języka przez grupy etniczne, motywów biblijnych i maryjnych w ukraińskiej poezji. Wnikliwe analizy akademickie (w dobrym tego słowa znaczeniu) przeplatały się z pełnymi żaru odniesieniami do trudnych realiów obecnej sytuacji polityczno-społecznej naszego wschodniego sąsiada.



Zarówno jedne, jak i drugie, stanowiły walor konferencji, czyniąc z niej nie tylko forum naukowe, lecz także miejsce świadectwa.

Symposium Sługa Boży Bogdan Jański: doświadczenie duchowe i projekt społeczny

tekst: ks. Damian Stachowiak CR

zdjęcia: Krzysztof Mleczo

Z okazji 175. rocznicy śmierci założyciela Zmartwychwstańców służby Bożego Bogdana Jańskiego w Centrum Resurrectionis w Krakowie 22 października br. zorganizowana została przez Katedrę Duchowości Mediów i Relacji Społecznych Wy-



działu Nauk Społecznych UPJPII oraz Zgromadzenie Zmartwychwstańców konferencja poświęcona osobie tego wybitnego ewangelizatora i społecznika Wielkiej Emigracji. Symposium zgromadziło zmartwychwstańców, siostry zmartwychwstanek, albertynki, nazaretanki i wielu świeckich, którym bliskie jest doświadczenie duchowe Bogdana Jańskiego. Konferencja rozpoczęła się Eucharystią pod przewodnictwem kardynała Stanisława Dziwisza, który w swojej homilii wezwał uczestników liturgii, aby byli świadkami zmartwychwstałego Pana w niespokojnym świecie na wzór Bogdana Jańskiego oraz św. Jana Pawła II, którego wspomnienie obchodzone było tego dnia w Kościele. Jak wskazał kaznodzieja, obaj wielcy Polacy, choć żyjący w różnych okresach historii, nieśli poprzez osobiste doświadczenie Boga i swoją posługę nadzieję najbardziej zagubionym i uwikłanym w grzech, ukazując na nowo drogę do Boga i Kościoła. Zaproszeni prelegenci, reprezentujący różne dziedziny oraz zakresy badań pozwoliли słuchaczom na interdyscyplinarne spojrzenie na życie i działalność Sługi Bożego Bogdana Jańskiego. Podczas przedpołudniowej sesji ks. prof. Stanisław Urbański (UKSW) wykazał na podstawie *Dziennika* Jańskiego, że w doświadczeniu duchowym założyciela zmartwychwstańców odnajdujemy ślady, które pozwalają stwierdzić,



że Bogdan Jański był mistykiem. W swoim wykładzie pani dr hab. Ewa Hoffman-Piotrowska (UW) wprowadziła uczestników sympozjum w świat Wielkiej Emigracji i w bliskie relacje Jańskiego z Mickiewiczem, którzy wzajemnie się inspirowali podejmując twórcze dyskusje na tematy religijne, społeczne i polityczne. Ks. prof. dr hab. Wojciech Misztal (UPJPII) zgłębiał w swoim referacie ewangeliczne impresje w duchowości założyciela. Natomiast ks. dr hab. Robert Nęcek (UPJPII) poruszył kwestię komunikacji prawdy w życiu brata starszego zmarłychwstańców, doskonale łącząc to z wypowiedziami współczesnych papieży.

Sesja popołudniowa w dużej mierze poświęcona była projektowi społecznemu Bogdana Jańskiego. W wykładzie pani dr Agnieszki Guzik (UJ) można było poznać nowatorskie, jak na XIX wiek, podejście zmarłychwstańców w systemie wychowawczym, które swoje korzenie ma w doświadczeniu i postawach Bogdana Jańskiego. Ks. dr Andrzej Sosnowski CR (UPJPII) skupił się na prawnych dylematach dotyczących ważności małżeństwa Jańskiego z Aleksandrą Zawadzka. Wystąpienie ks. dr. Wojciecha Mleczi CR (UPJPII) poświęcone było formacji kapłańskiej, której podwaliny położył Bogdan



Jański wychowując pierwszych kapłanów zmarłychwstańców. Klamrą, która domknęła interesujące wykłady i podjęte na ich kanwie dyskusje, były wystąpienia ks. dr. Bolesława Micewskiego CR (Złocieńiec) i bp. Wiesława Śpiewaka CR (Bermudy). Ks. Bolesław, niezwykle zasłużony dla badań historycznych nad życiem i spuścizną założyciela zmarłychwstańców, dzielił się swoją ogromną wiedzą i wyjaśniał szczególnie małżeńskie kwestie dotyczące Jańskiego. Biskup Śpiewak skierował słowa zachęty, aby życie i droga świętości sługi Bożego Bogdana Jańskiego była ciągle bliska i żywa w przekazie zmarłychwstańców i tych, którzy żyją duchowością zmarłychwstańczą. Kolejne sympozjum z tej serii odbędzie się 17 lutego 2016 roku, również w Centrum Resurrectionis i poświęcone będzie osobie ks. prof. Stefana Pawlickiego CR (1839–1916) z okazji 100. rocznicy śmierci tego wybitnego zmarłychwstańca, filozofa, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

„Moim honorem jest honor Kościoła” Konferencja o arcybiskupie Jerzym Ablewiczu

tekst: dk. Michał Sapalski

zdjęcia: Tomasz Kołodziejski

15 kwietnia br. w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie im. św. Jana Pawła II, 25 lat po śmierci abp. Jerzego Ablewicza miało miejsce sympozjum poświęcone temu wybitnemu pasterzowi diecezji tarnowskiej.

Spotkanie otworzył słowo wstępne dziekana Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie ks. dr. hab. Janusza Królikowskiego, prof. UPJPII. Przypomnił on o ścisłej więzi i łączności między biskupem a wiernymi w pierwotnym Kościele. Wyrażało się to najwyraźniej w liturgii, która zawsze najpełniej odzwierciedla wiarę i świadomość Kościoła – ówczesnie cząstkę Najświętszego Sakramentu konsekrowanego przez biskupa diakoni dostarczali do kościołów parafialnych, w których prezbiterzy dokładali tę cząstkę *Sanctissimum* do Hostii przezeń konsekrowanych. Był to wyraźny znak jedności wspólnoty z biskupem. Kościół bowiem zawsze rodził się wokół biskupa i z biskupem. Stąd starożytni chrześcijanie mawiali *Ubi episcopus, ibi Ecclesia* („Gdzie biskup, tam Kościół”). 28 lat posługi abp. Jerzego Ablewicza, jednego z następców apostołów, wpisującego się w krąg filarów Kościoła, jest okazją do głębszej refleksji nad jego osobą. Każdy biskup buduje Kościół partykularny wedle indywidualnych rysów, ubogacając tym samym Kościół powszechny i sympozjum miało na celu choć po trosze scharakteryzować cechy pasterskie abp. Ablewicza.

Następnie głos zabrał trzeci następca abp. Ablewicza na katedrze tarnowskiej bp Andrzej Jeż. Zaznaczył on, że styl posługi abp. Ablewicza miał wielki formacyjny wpływ na kapłanów diecezji tarnowskiej, co wyraźnie odbijało się w ich duszpasterskiej posłudze. Biskup Kościoła w Tarnowie przywołał też wspomnienie kard. Grocholewskiego, który przypomniał, że abp Jerzy Ablewicz podczas każdej wizyty w Rzymie odwiedzał wszystkie kongregacje, chcąc skonsultować się z najbliższymi współpracownikami ojca świętego, jak przenosić wzorce z Kościoła powszechnego do Kościoła lokalnego. Widać przez to wyraźnie, jak abp Ablewicz chciał wiernie i wytrwale budować

Kościół apostolski. Zresztą temat Kościoła apostolskiego stał się wiodącym zagadnieniem jednej z konferencji wygłoszonej podczas papieskich rekolekcji w 1981 r., które arcybiskup prowadził.

Bp dr hab. Jan Kupiec, biskup gliwicki, w obszernym wystąpieniu podjął analizę relacji między biskupem a Stolicą Apostolską. Wskazał, że Kościół w Rzymie w średniowiecznym ujęciu to *caput, cardo et fundamentum*, tj. głowa, zawias i fundament całego Kościoła. Rozumienie to pogłębiły na przełomie pierwszych dwóch tysiącleci reformy gregoriańskie. Bp Kupiec zaznaczył m.in., iż tworzenie nowych biskupstw nigdy nie było tylko i wyłącznie aktem administracyjnym, ale działaniem konstytutywnym dla życia Kościoła, w myśl przytoczonej wyżej sentencji „gdzie biskup, tam Kościół”. Zauważył też, że prawo nominacji nowych biskupów, istotne zadanie Kościoła, z czasem zostało scedowane na biskupa Rzymu, podobnie jak przywilej ustanawiania nowych diecezji. Obowiązek *ad limina apostolorum*, tj. pielgrzymki do grobów apostołów i wizyta u ojca świętego, był i pozostał kolejnym wyrazem ścisłej łączności biskupa Rzymu z innymi biskupami.

Następnie ks. prof. dr hab. Tomasz Rozkrut, dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UPJPII, w interesujący sposób pozwolił nam przyglądać się charakterystycznym cechom Jerzego Karola Ablewicza, biskupa tarnowskiego w latach 1962–1990. Abp Ablewicz znał bardzo dobrze abp. Karola Wojtyłę, którego sufraganiem był w archidiecezji krakowskiej. Stąd też zrodziła się między nimi zażyła i serdeczna znajomość. Abp Ablewicz był jednym z ojców Soboru Watykańskiego II, a jednocześnie realizatorem soborowych postulatów. *Vaticanum II* był dla niego znakiem czasu, stąd nawoływał do gorącej modlitwy o jego owocną percepcję. Tak silne zetknięcie się z Kościołem powszechnym, reprezentowanym przez biskupów ze wszystkich kontynentów i różnych denominacji chrześcijańskich stało się też dla abp. Ablewicza impulsem do działalności misyjnej. Ona jest kolejnym specyficznym rysem jego posługiwania i to





właśnie za jego czasów pierwsi kapłani diecezji tarnowskiej wyjechali na misje. 6 marca 1981 r. abp Ablewicz został członkiem Kongregacji ds. Świętych i Błogosławionych i w marcu tegoż roku wygłosił rekolekcje wielkopostne dla ojca świętego Jana Pawła II i jego najbliższych współpracowników. Arcybiskup wołał za Grzegorzem Wielkim: „Moim honorem jest honor Kościoła”. Mając na uwadze dobro Kościoła w Tarnowie zwołał w 1986 roku IV synod diecezji tarnowskiej. 10 kwietnia 1987 roku, w dniu beatyfikacji sługi Bożej Karoliny Kózkówny i po 25 latach od rozpoczęcia służby pasterskiej w diecezji, ówczesny biskup tarnowski Jerzy Ablewicz otrzymał z rąk Jana Pawła II tytuł arcybiskupa honorowego. Skromny, zatroskany o dobro Kościoła, Ojczy-

zny i zbawienie każdego człowieka, tak najogólniej rzecz ujmując scharakteryzował osobę arcybiskupa Jerzego Ablewicza ks. prof. Tomasz Rozkret.

Ks. dr Andrzej Dudek zaprezentował imponujący wykaz dzieł abp. Ablewicza i powstałych dotąd trzech bibliografii obejmujących jego dorobek. Dowiedzieliśmy się też, że osobie arcybiskupa poświęcono ok. 50 poważnych artykułów naukowych i kilkanaście prac magisterskich. Po nim ks. Jacek Słowik, zastępca dyrektora Archiwum Diecezjalnego im. abp. J. Ablewicza w Tarnowie, wymienił i pokrótce opisał zbiory muzealne związane z osobą byłego pasterza diecezji, jak np. dyplom doktorski z filozofii, prywatne listy od Jana Pawła II, herb biskupi ze św. Jerzym tratującym smoka, niektóre

homilie i odezwy pasterskie, kilka manuskryptów, maszynopis watykańskich rekolekcji i pracy doktorskiej, skrypty, okolicznościowe albumy zdjęć czy luźne fotografie.

Na koniec ks. infułat Władysław Kostrzewa złożył osobiste świadectwo o abp. Ablewiczu podkreślając, że ogromną radością była dla niego możliwość posługi w Kongregacji ds. Świętych i Błogosławionych. Wyraził też nadzieję na rychłe rozpoczęcie jego procesu beatyfikacyjnego. Zwieńczeniem sympozjum było słowo bp. Andrzeja Jeża, inicjatora sesji poświęconej abp. Jerzemu Ablewiczowi, „oddanemu współpracownikowi rzymskiej Kongregacji” – jak określił zmarłego 8 maja 1987 roku w telegramie kondolencyjnym ojciec święty Jan Paweł II.

Konferencja naukowa Rosyjska filozofia religijna a postsekularyzm

tekst: Kornelia Dorynek, Roman Turowski

W dniach 11–13 czerwca tego roku na naszej uczelni odbyła się międzynarodowa naukowa konferencja *Rosyjska filozofia religijna a postsekularyzm*. Jej organizatorami byli Katedra Filozofii Religii Wydziału Filozoficznego UPJPII, Instytut Edyty Stein (Granada), Międzynarodowe Centrum Badań nad Chrześcijańskim Wschodem (Granada) oraz Stowarzyszenie Twórców Nauki i Kultury Episteme (Kraków). Sponsorem została Fundacja im. Świętej Królowej Jadwigi dla UPJPII. Konferencja stała się kolejnym przedsięwzięciem z cyklu Krakowskie Spotkania poświęconego myśli rosyjskiej rozpatrywanej jako ważna część myśli europejskiej, posiadająca znaczący heurystyczny potencjał dla współczesnego dyskursu humanistycznego, w tym też dla antropologii filozoficznej, dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego, literaturoznawstwa, nauk politycznych i innych. W konferencji wzięło udział ponad 40 naukowców z Białorusi, Hiszpanii, Holandii, Izraela, Polski, Rosji, Szwecji, Ukrainy, Włoch i Wielkiej Brytanii.

Tematem przewodnim konferencji stał się postsekularyzm: istota tego fenomenu, jego źródła ideowe, miejsce we

współczesnej humanistyce oraz jego ocena przez pryzmat myśli rosyjskiej. Na kanwie tych rozważań poruszono też wiele innych, ciekawych i niezmiernie ważnych dziś zagadnień wiążących się z postsekularyzmem z zakresu filozofii kultury, dialogu między kulturą sekularną a kulturą religijną, filozofii religii, antropologii filozoficznej, naukami politycznymi i społecznymi. Żywą dyskusję wywołał też temat dialogu międzyreligijnego oraz etosu filozofa w konfliktowych sytuacjach politycznych.

Oprócz tego, podczas konferencji ogłoszono referaty stawiające oryginalne i odkrywcze kwestie, takie jak rosyjska filozofia religijna jako źródło liberalizmu czy czy też sofologia a problem podmiotu. Powyższe wystąpienia, opierające się na pracach najwybitniejszych przedstawicieli rosyjskiej myśli religijnej (Bierdiajew, Sołowiow czy Bułgakow) od różnych stron pokazywały aktualność ich myśli dla współczesności. W niektórych referatach zostały omówione przejawy fenomenu postsekularyzmu we współczesnych produkcjach filmowych, poezji awangardowej czy literaturze



fantasy, co wzbogacało i czyniło konferencję jeszcze ciekawszą. W ramach dyskusji nad współczesną kulturą, w jednym z odczytów w oryginalny sposób porównano zachowanie dzisiejszej młodzieży i tej sprzed stu lat, przedstawiono też interesujące i niedocenione dziś rosyjskie koncepcje społeczeństwa i kultury.

Warto dodać, że z każdym rokiem wzrasta prestiż i rozpoznawalność Krakowskich Spotkań w środowisku filozoficznym. Obecnie do udziału w niej zgłasza się znacznie więcej chętnych niż na to pozwalają możliwości organizatorów, mimo iż w tym roku format konferencji rozszerzono z dwóch do trzech dni. Taka sytuacja pozwoliła na pokaźny wzrost poziomu merytorycznego konferencji i jej znaczenia – do udziału w niej zgłaszają się coraz więcej czołowych specjalistów z dziedziny filozofii rosyjskiej, zarówno z Polski i Rosji, jak też z krajów odległych jak Japonia czy Stany Zjednoczone.

Poza znaczeniem czysto akademickim, Krakowskie Spotkania spełniają też bardzo ważną misję dialogu, co doskonale współbrzmi z podstawowymi założeniami naszej uczelni obecnymi już od zarania jej dziejów – budowanie pomostu między Wschodem a Zachodem. Staje się to szczególnie ważnym dziś, gdy przeżywamy poważny kryzys na arenie polityki międzynarodowej. W czasie trwania konferencji dla jej uczestników odbył się też nieformalny otwarty panel dyskusyjny w stylowym wnętrzu księgarni-kawiarni De Revolutionibus przy ul. Brackiej. Zorganizowano też oryginalną tematyczną wycieczkę po krakowskich miejscach związanych z życiem i działalnością takich wybitnych filozofów, jak Karol Wojtyła, Józef Tischner czy Włodzimierz Sołowjow.

Organizatorom konferencji udało się więc uczynić ją ciekawą i urozmaiconą, wnoszącą wiele nowego do dzisiejszej dyskusji nad fenomenem postsekularyzmu. Zarazem jednak, dzięki odpowiedniemu doborowi referatów, zachowana została pewna wewnętrzna koherencja i merytoryczne powiązania pomiędzy kolejnymi wystąpieniami. Dzięki temu możliwym stało się ujęcie wygłoszonych odczytów w ramy dwóch prac zbiorowych. Jedna z nich już się ukazała w Krakowie nakładem wydawnictwa UPJPII (red. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, *Overcoming the Secular. Russian Religious Philosophy and Post-Secularism*, Kraków 2015), druga zaś (red. Artur Mrówczyński-Van Allen, Teresa Obolevitch and Paweł Rojek,



Beyond Modernity. Russian Religious Philosophy and Post-Secularism) pojawi się w przyszłym roku nakładem amerykańskiego wydawnictwa Pickwick Publications (Oregon). Więcej informacji na temat powyższych publikacji, jak też na temat samej konferencji *Rosyjska filozofia religijna a postsekularyzm* oraz kolejnych spotkań już zaplanowanych na kolejne pięć lat, mogą Państwo zaczerpnąć z oficjalnej strony organizatorów: krakowskiespotkania.wordpress.com, jak również z facebook.com/[krakovskievstrechi](https://www.facebook.com/krakovskievstrechi).

ESCT, Leuven, EEC, Malta, a także Tilburg i Dortmund

tekst: pracownicy CNBiWM

The European Society for Catholic Theology (ESCT)

W dniach 17–20 września 2015 roku w Katolickim Uniwersytecie w Leuven (Belgia) odbył się kongres *The Soul of Theology. On the Role of Scripture in Theology* zorganizowany przez the European Society for Catholic Theology (ESCT), w którym uczestniczył ks. prof. dr hab. Józef Stala, prorektor UPJPII – jako członek ESCT. Podczas kongresu podjęto między innymi następujące zagadnienia: *Pismo Święte i teologia; Dobra nowina rodziny; Spotkanie z Logosem w Piśmie Świętym; Interpretacja biblijna i teologia prawosławna; Egzegeza, teologia i lectio Divina w dialogu; Lectio, meditatio i contemplatio; Bóg stworzył niebo i ziemię – teologiczna interpretacja tekstów biblijnych; Praca z teologią biblijną w ramach edukacji religijnej; Egzegeza i teologia dialogu*. Zebrani europejscy teolodzy kierując się troską o stan współczesnej egzegezy biblijnej przypomnieli podstawowe zasady interpretacji biblijnej i pogłębiali refleksję nad relacją między Pismem Świętym, tradycją i nauczycielskim urzędem Kościoła.

KU Leuven

Przed kongresem prorektor ks. prof. Józef Stala spotkał się z trojgiem prorektorów Katolickiego Uniwersytetu w Leuven: prof. Didierem Pollyfeytem, prof. Dannym Pietersem, prof. Liliane Schoofs i podjął rozmowy na temat współpracy UPJPII z KU Leuven. Szczególnym zainteresowaniem prorektorów cieszyło się nasze dziennikarstwo i funkcjonowanie studia radiowego i telewizyjnego. Prorektorzy wyrazili gotowość do podjęcia wspólnych badań i projektów, szczególnie w zakresie filozofii, teologii, prawa kanonicznego i dziennikarstwa. Przy czym spotkanie wyraźnie wykazało, iż zagraniczni partnerzy potrzebują szczegółowych informacji zarówno o podejmowanych badaniach na UPJPII, a także o pracownikach naukowych UPJPII, ale przedstawiane w językach obcych.

The European Equip for Catechesis (EEC)

W trakcie kongresu ks. prorektor Józef Stala i prof. Stijn Van den Bossche – prezydent the European Equip for Catechesis (EEC), których ks. J. Stala jest również członkiem podjęli rozmowy na temat wspólnych inicjatyw katechetycznych, dotyczących między innymi wspólnych publikacji katechetycznych, podjęcia tematyki EEC na łamach periodyku „The Person and the Challenges”, udziału krakowskich i polskich katechetów w przygotowaniu następnego kongresu EEC.

University of Malta

Podczas trwania kongresu ks. prof. J. Stala podjął zagadnienie współpracy międzyuczelnianej z wieloma innymi ośrodkami teologicznymi w Europie - na uwagę zasługuje rozmowa z przedstawicielami Wydziału Teologicznego University of Malta - ks. prof. Emmanuel Agius (dziekan) i ks. dr John Berry (redaktor naczelny periodyku „Melita Theologica”). Rozmówcy byli zainteresowani podjęciem wymiany nauczycieli akademickich i studentów w ramach różnych programów międzynarodowych, przygotowaniem wspólnych publikacji i badań naukowych, organizacją letnich szkół i różnego typu szkoleń dla studentów, także wymianą wydawanych w obu uniwersytetach publikacjach.

Tilburg School of Catholic Theology

Przed powrotem do Polski ks. prorektor Józef Stala odwiedził dwóch profesorów: prof. Marcela Sarota – dziekana i prof. Harma Gorisa z Tilburg School of Catho-



lic Theology (Holandia). Holenderscy teolodzy wskazywali na potrzebę podpisania umów, zwłaszcza między wydziałami teologicznymi naszych uczelni, które usprawniłyby kontakty i współdziałanie. W związku ze wzrastającą sekularyzacją społeczeństwa holenderskiego tamtejsza młodzież jest w mniejszym stopniu zainteresowana podejmowaniem studiów teologicznych, a dodatkowo ze względu na niewielką propozycję wykładów anglojęzycznych prowadzonych w UPJPII, nasz uniwersytet nie jest dla nich atrakcyjnym miejscem do przyjazdu na wymianę międzyuczelnianą. Rodzi to na UPJPII potrzebę przygotowania bogatszej oferty zajęć dydaktycznych w języku angielskim oraz organizacji letnich szkół, które zaprezentowałyby polską kulturę i naukę. Profesorzy wskazywali także potrzebę personalnych kontaktów między pracownikami obydwu instytucji, gdyż w oparciu o nie można łatwiej przygotowywać wspólne konferencje, publikacje i projekty badawcze.



Technische Universität Dortmund

Podczas ostatniego spotkania ks. prorektor Józef Stala z prof. Thomas Ruster z Wydziału Nauk Humanistycznych i Teologii Technische Universität Dortmund (Niemcy) omówili kwestie współpracy bilateralnej między wydziałami teologicznymi UPJPII a Instytutem Teologii Katolickiej Technische Universität Dortmund. Skoncentrowano się przede wszystkim na potrzebie nawiązania osobistych kontaktów pomiędzy przedstawicielami obydwu instytucji, wymianie kadry naukowo-dydaktycznej, przygotowaniu wspólnych badań i ewentualnej organizacji wspólnych programów studiów. Wprawdzie Instytut Teologii Katolickiej funkcjonuje głównie w języku niemieckim, ale pozostaje otwarty na wspólne badania realizowane w języku niemieckim lub angielskim. Duże zainteresowanie wzbudził międzynarodowy periodyk „The Person and the Challenges” oraz publikacje wydawane w językach obcych na UPJPII, co jeszcze raz potwierdza konieczność lepszego przygotowania naukowego naszej kadry oraz upowszechniania wyników badań w językach obcych.

Tbilisi, Żytomierz i Lwów

tekstu: pracownicy CNBiWM
zdjęcie: Iwona Bąk

W dniach 25–26 września br. odbyła się XV międzynarodowa konferencja z cyklu Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej. W tym roku podjęto temat: *Godność – wolność – prawa człowieka*. Konferencja zgromadziła wielu przedstawicieli świata polityki i Kościoła z całej Europy.

Z Gruzji i Ukrainy przybyli między innymi przedstawiciele trzech ośrodków naukowych: prof. dr Vaja Vardidze, rektor Uniwersytetu Sulchan Saba Orbeliani w Tbilisi (Gruzja), prof. Petro Sauch, rektor Żytomierskiego Uniwersytetu Państwowego im. Iwana Franki w Żytomierzu (Ukraina), dr Taras Dobko, starszy prorektor Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie, z którymi w przeddzień konferencji spotkał się ks. prof. Józef Stala. Podczas spotkania wyrażono pragnienie podnoszenia jakości kształcenia w swoich instytucjach i integrowania wymiaru międzynarodowego i kulturowego z celem, funkcjami i działaniem swoich instytucji. Dla przedstawicieli Europy Wschodniej – Gruzji i Ukrainy, polskie uczelnie są ważnymi partnerami ze względu na podobieństwa społeczno-kulturowe, łatwiejszą komunikację językową i zbliżone plany działania. Dlatego wydaje się, iż mądra współpraca międzynarodowa z uczelniami w Europie Środkowo-Wschodniej będzie podnosić jakość kształcenia i badań naszego uniwersytetu i stanowić jeden z elemen-

tów podnoszących jej atrakcyjność. Studenci Europy Środkowo-Wschodniej bardziej niż Europy Zachodniej są także zainteresowani nabywaniem umiejętności posługiwania się językiem polskim, co przynosi nowe wyzwania. Współpraca partnerska z jednostkami naukowymi z Ukrainy i Gruzji może nas skłonić zarówno do lepszej prezentacji kultury polskiej, jak i wspierania studentów pochodzenia polskiego zamieszkujących tamte tereny.



Śpiewy Panien Benedyktynek z Antyfonarza

tekst: Katarzyna Wiwer
zdjęcia: Flores Rosarum

14 listopada 2015 roku w Opactwie Sióstr Benedyktynek w Staniątkach odbył się niezwykle koncert – po raz pierwszy zabrzmiały śpiewy z najstarszego zachowanego w tym klasztorze antyfonarza. Choć klasztor liczy już 800 lat, to księga ta jest o wiele młodsza. Antyfonarz



został zamówiony u benedyktynów z Tyńca na początku XVI w., w czasie, kiedy przełożoną była księżniczka Dorota Szreniawska. Stało się to po pożarze, który miał miejsce w roku 1518. Spłonęło wtedy całe archiwum klasztorne, a w nim księgi z XIII i XIV wieku – tak więc siostry zostały bez ksiąg liturgicznych. Dlatego też księżniczka zamówiła w opactwie tyńskim nowe księgi liturgiczne. Nowy antyfonarz został sporządzony przez skrybę Tomasza; najprawdopodobniej tego samego, który dokończył wawelski graduał króla Jana Olbrachta. Księga ujrzała światło dzienne w roku 1530, jest pięknie zdobiona, ma pergaminowe karty i drewniane okładki. Stanowi ona niewątpliwą ozdobę przyklasztornego muzeum, gdzie można ją oglądać do dziś. Śpiewy z tej właśnie księgi, służącej przez długi czas jako podstawowa księga chórowa mniszek staniąteckich, wybrał zespół Flores Rosarum jako materiał na swoją pierwszą płytę CD i te właśnie śpiewy zabrzmiały w Staniątkach. Flores Rosarum to żeński zespół wokalny, który szczególnie umiłował śpiew gregoriański, tradycje śpiewu sakralnego, a także niezwykle dzieło muzyczne św. Hildegardy z Bingen. W skład zespołu wchodzi śpiewaczki: Adrianna Bujak, Anita Pyrek, Maria Klich, Magdalena Jaworek, Katarzyna Śmiałkowska, Katarzyna Wiwer oraz kierownik artystyczna zespołu – s. Susi Ferfogli. Zespół skupia się nie tylko na stronie wykonawczej, ale też aktywnie poszukuje nowego repertuaru, eksplorując zbiory muzealne i archiwa klasztorne. Siostra dr hab. Susi Ferfogli, jako wykładowca UPJPII, łączy swoją działalność artystyczną z pracą naukową, tak więc działalność zespołu harmonijnie wpisuje się w ideę ścisłej współpracy badacza źródeł i wykonawcy. W roku 2014 zespół miał okazję pochwalić się swoją pracą poświęconą gradułowi króla Jana Olbrachta z Archi-



wum Kapitulnego na Wawelu, a rok 2015 kończy wydaniem swojej pierwszej płyty, która jest owocem zainteresowania średniowiecznymi śpiewami klasztorów żeńskich Małopolski.

Śpiewy zarówno na płycie, jak też podczas koncertu, zostały ułożone zgodnie z rytmem roku liturgicznego. Pierwszym śpiewem jest *Invitatorium* (wezwanie) *Venite exultemus Domino*, czyli werset otwierający modlitwę chórową danego dnia, od którego bierze tytuł cała płyta. Po nim następują śpiewy adwentowe, bożonarodzeniowe, wielkopostne i wielkanocne. Podczas koncertu staraliśmy się wykorzystać przestrzeń kościoła tak, żeby nie tylko oddać nastrój każdego z okresów liturgicznych, ale też sprawić wrażenie, że muzyka jest wszędzie, otacza słuchacza, który zostaje przez to niejako wciągnięty w śpiew i przeniesiony w czasy, kiedy ta muzyka była wykonywana na co dzień. Śpiewy zostały dopełnione improwizacjami instrumentalnymi, które nie tylko rozdzielają od siebie poszczególne okresy liturgiczne, ale też oddają ich nastrój. Improwizacje wykonują Flip Presseisen na wirginalu i Bartosz Sałdan wykorzystujący różne rodzaje dzwonków. Na płycie znajduje się też kilka niespodzianek, których tutaj nie zdradzam – serdecznie zapraszam do jej wysłuchania!

Płyta zrealizowana w ramach projektu: „Muzyka klasztorów żeńskich na terenie Małopolski w epoce średniowiecza”. Projekt został dofinansowany ze środków Gminy Miejskiej Kraków, a także z dotacji przyznanej przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na utrzymanie potencjału naukowego w roku 2014, dzięki Fundacji im. św. Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.



Piąty rok działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku UPJPII

tekst: Irena Szlachta

zdjęcia: Stanisław Balon

Rozpoczął się piąty rok działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Oficjalna inauguracja miała miejsce 22 października br. w kościele św. Marka Ewangelisty.

Spotkanie rozpoczęło się od Eucharystii koncelebrowanej przez ks. dr. hab. Jana Dziedzica, prof. UPJPII – prodziekana Wydziału Teologicznego, a równocześnie kierownika ds. Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz ks. dr. Jana Klimka – adiunkta w Katedrze Teologii Pastoralnej UPJPII. Ks. dr Jan Klimek wygłosił również homilię.

Po Eucharystii nastąpiło uroczyste wręczenie indeksów słuchaczom pierwszego roku. Ks. dr hab. Jan Dziedzic, prof. UPJPII zwrócił się do nich mówiąc, że otrzymany indeks będzie świadectwem ich tożsamości i formacji. Ta ostatnia składa się z trzech elementów: modlitwy, braterstwa i misji. Modlitwa pomaga człowiekowi w utrzymaniu właściwej drabiny wartości. Braterstwo uczy kultury spotkania, budowania mostów i bezinteresownego daru z siebie na rzecz drugiego człowieka. Czas studiów na UTW powinien również pomóc w takim uformowaniu się, aby móc podjąć misję głoszenia nowej ewangelizacji i dawać świadectwo swoim życiem, że jest się uczniem Chrystusa.

Studia na UTW UPJPII cieszą się od początku jego powstania w roku 2011 dużym zainteresowaniem wśród seniorów z Kra-



kowa i okolic. Świadczy o tym choćby fakt, że na rok akademicki 2015/2016 zostało przyjętych 200 nowych studentów, a kolejni czekają jeszcze na liście rezerwowej. Aktualnie liczba słuchaczy wynosi 500 osób.

Podstawowa oferta edukacyjna obejmuje wykłady z teologii, filozofii, historii i nauk społecznych. UTW proponuje również zajęcia dodatkowe: lektoraty języków obcych, kursy komputerowe oraz warsztaty artystyczne. W programie imprez kulturalnych przewiduje się wyjścia do opery, teatru i kina. Słuchacze mają również możliwość uczestniczenia w wycieczkach czy spacerach, w czasie których można lepiej poznać Kraków oraz jego bliższe i dalsze okolice. Nie zapomniano o spotkaniach mających charakter religijny, jak wspólne msze święte, dni skupie-

nia, spotkania opłatkowe czy pielgrzymki. W tym roku akademickim organizowane są: chór UTW oraz zajęcia fitness.

Warto dodać, że dzięki staraniom Fundacji im. Świętej Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie UTW otrzymał dotację z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Dzięki niej możliwe było lepsze wyposażenie sekretariatu UTW, dofinansowanie wyjść kulturalnych, wycieczek, pielgrzymki do Częstochowy, wykładów, kursów komputerowych i językowych, warsztatów artystycznych oraz przerw kawowych organizowanych dla seniorów.

Wszystkim słuchaczom Uniwersytetu Trzeciego Wieku życzymy udanego roku akademickiego.

Ogólnopolska pielgrzymka uniwersytetów trzeciego wieku na Jasną Górę

tekst: Irena Szlachta

zdjęcia: Zofia Szymuła

W dniu 16 października br. słuchacze UTW UPJPII uczestniczyli w II ogólnopolskiej pielgrzymce uniwersytetów trzeciego wieku na Jasną Górę.

Pomysł organizowania tego rodzaju pielgrzymek zrodził się w ubiegłym roku w środowisku słuchaczy UTW w Radomsku. Inicjatywę poparł współpracujący z UTW ks. prałat Stanisław Gancarek, kapłan archidiecezji częstochowskiej. Pierwsza pielgrzymka odbyła się 16 października 2014 roku. Jej patronem został św. Jan Paweł II. Natomiast patronat honorowy objął metropolita częstochowski arcybiskup Wacław Depo.

Słuchacze naszego UTW uczestniczyli w pielgrzymce w tym roku po raz pierwszy. Na wyjazd do Częstochowy zdecydowało się 65 osób. Centralnym punktem programu spotkania była Eucharystia celebrowana w kaplicy Cudownego Obrazu. Mszy świętej przewodniczył i homilię wygłosił arcybiskup senior archidiecezji częstochowskiej Stanisław Nowak.

Homileta zaapelował do słuchaczy UTW, aby poczuli się odpowiedzialni za kształtowanie kultury życia, za rodziny i za młodzię. Seniorzy mogą wiele w tym zakresie dokonać, bo mają wpływ na swoje dzieci i wnuki. Uczestnictwo w zajęciach

UTW sprzyja temu procesowi, ponieważ kultura pogłębia ducha. Arcybiskup Stanisław Nowak zakończył homilię słowami: „Wypełniamy nasze obowiązki i stójmy przy krzyżu jak stała nasza Matka i Królowa. Trudne jest to zadanie, ale pomoże nam w tym Maryja”.

Po mszy św. odbyło się spotkanie pielgrzymów w sali ojca Augustyna Kordeckiego. Po powitaniu przez ks. prałata Stanisława Gancarka przedstawiciele przybyłych UTW przekazali zebranim krótkie informacje o swoich uniwersytetach. Obecni byli na sali słuchacze: UTW w Radomsku, salezjańskiego UTW w Łodzi, UTW UPJPII w Krakowie, Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Nowego Targu oraz Stowarzyszenia Rabczańskiego UTW.

Potem miała miejsce konferencja, prowadzona przez ks. prałata Stanisława Gancarka. Tematem jego wystąpienia była rodzina. Podkreślił jej znaczenie w życiu każdego człowieka i narodu. Zaznaczył on, że życie rodziny powinno być przepelnione miłością – nie jest to łatwe, ale małżonkowie wspierani są specjalną łaską, otrzymywaną w sakramencie małżeństwa.

Następnie głos zabrał ks. dr Kazimierz Kurek, który przekazał słowa nieobecnego ks. infułata Ireneusza Skubisia na temat trudnych spraw społecznych w Polsce. Ksiądz mówił na temat wierności społecznej nauce Kościoła oraz o tym, że choć Polska nie zaimponuje Europie i światu potęgą gospodarczą, to może pokazać, że wiara potrafi być i dziś czymś atrakcyjnym. Bowiern naukanie Chrystusa powinno być przekazywane całej ludzkości.

Kolejnym punktem programu była droga krzyżowa odprawiona na Wałach Jasnogórskich. Pielgrzymka zakończyła się przy pomniku św. Jana Pawła II wspólną modlitwą i błogosławieństwem udzielonym zebranim przez obecnych kapłanów. Nie zapomniano również o pamiątkowych fotografiach.

Każda pielgrzymka to czas dziękowania Panu Bogu i Jego Matce, przepraszania oraz składania przyniesionych intencji. Zostaliśmy umocnieni duchowo i otrzymaliśmy nowe siły do radzenia sobie z codziennymi troskami i trudnościami. Po-



nadto na te kilka godzin poculiśmy się wspólnotą seniorów realizujących podobne cele. Pielgrzymka była również okazją do zawarcia znajomości i nawiązania kontaktów między uniwersytetami. Żegnając się, wszyscy zgodnie stwierdzili, że organizowanie ogólnopolskich pielgrzymek słuchaczy UTW należy kontynuować. Wyrażono nadzieję, że nikogo z obecnych nie zabraknie w Częstochowie w przyszłym roku, a równocześnie trzeba się starać, aby liczba uczestników znacznie wzrosła. Inicjatywa ta wymaga odpowiedniego rozpowszechnienia w czym postanowili pomóc słuchacze naszego UTW. Wszak jesteśmy studentami Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, a taki patron zobowiązuje.

Słowa uznania należą się pani pilot Katarzynie Wilkowskiej z Wydziału Teologicznego UPJPII, za dobrze zorganizowany wyjazd. Pielgrzymka została dofinansowana z dotacji otrzymanej przez nasz Uniwersytet Trzeciego Wieku z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie dzięki staraniom Fundacji im. Świętej Królowej Jadwigi dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.





Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

ERASMUS+



Studenci, Doktoranci, przyszli Absolwenci UPJPII!

**WYKORZYSTAJCIE NIEPOWTARZALNĄ SZANSE
JAKĄ STWARZA WAM PROGRAM**

ERASMUS +

**TRWA REKRUTACJA NA
PRAKTYKI ZAGRANICZNE**

(staże zawodowe w zagranicznych instytucjach)
W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+ r.a. 2015/2016



Rekrutacja trwa do wyczerpania miejsc!



Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
CENTRUM NAUKOWO-BADAWCZE I WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
ul. Bernardyńska 3, 31-069 Kraków, pok. 207
tel./fax +48 12 428 60 36, erasmus@upjp2.edu.pl



Sezon Erasmus+ 15/16 wystartował! Witamy zagranicznych studentów!

tekst i zdjęcia: Tomasz Książ, Urszula Kubiczek, Ewelina Słomka

W dniu 28 września br. po raz kolejny przywitaliśmy na naszej uczelni studentów programu Erasmus+, którzy będą studiować na naszej uczelni w semestrze zimowym 2015/2016. Studenci z Niemiec, Włoch, Hiszpanii, Słowacji i Portugalii. Była to okazja do wzajemnego poznania się oraz spotkania z pracownikami Centrum Naukowo-Badawczego i Współpracy Międzynarodowej UPJPII oraz byłymi stypendystami Erasmus+.

Spotkanie rozpoczęło się audycją u Jęgo Eminencji Stanisława kardynała Dziwisza. Wielki Kanclerz UPJPII przywitał studentów i z każdym z uczestników krótko porozmawiał. Studenci mieli też wyjątkową okazję odwiedzenia kaplicy biskupów, w której z zainteresowaniem wysłuchali historii tego miejsca, a także wzięli udział w quizie wiedzy o obiektach sakralnych uwiecznionych na płaskorzeźbach ołtarza. Fascynującą prelekcję o tym szczególnym miejscu przygotował i przedstawił dr Piotr Drąg. Po wizycie w kurii studenci zostali oficjalnie powitani przez prorektora ds. potencjału naukowego i współpracy międzynarodowej ks. prof. dr. hab. Józefa Stałę, kierownika CNBiWM – Iwonę Bąk oraz uczelnianego koordynatora programu Erasmus+ Urszulę Kubiczek.

„Jestem przekonany, że czas spędzony w murach naszej uczelni przyniesie Wam wiele radości i pożytku. Będziemy dokładać wszelkich starań, abyście wynieśli z niej wiedzę i umiejętności dla dobra własnego i nas wszystkich” – powiedział ks. prof. Józef Stala, zachęcając do korzystania z bazy naukowej i zasobów intelektualnych uczelni. W sali lektorium przy ul. Bernardyńskiej 3 był czas na rozmowy, lepsze poznanie się, wymianę wrażeń z pierwszych dni w Krakowie, a także na słodkie drugie śniadanie i degustację tradycyjnych polskich wypieków.

Kolejnym punktem Orientation Day był wspólny spacer po Krakowie, po którym oprowadzał i barwnie opowiadał o papieskim królewskim mieście Stanisław Tokarz, doktorant WHiDK UPJPII. Miasto oczarowywało gości swoim charakterem. Jednym z punktów wycieczki była wizyta w domu Jana Długosza przy ul. Kanoniczej 25, czyli w siedzibie głównej UPJPII. Studenci mogli również poczuć się, jak senatorowie, zasiadając w sali senackiej. Kolejną atrakcją była wizyta w studiu telewizyjnym UPJPII przy ul. Franciszkańskiej 1, co szczególnie zainteresowało zagranicznych adeptów sztuki dziennikarskiej. Intensywnie spędzony dzień uwieńczył wspólny obiad.

Chcąc lepiej przybliżyć osobę wielkiego patrona naszej *Alma Mater*, zaprosiliśmy studentów zagranicznych na wycieczkę śla-



dami Jana Pawła II. Pomimo pochmurnego poranka, Wadowice przywitały naszych studentów piękną, słoneczną pogodą. Nowa odsłona muzeum, jej liczne multimedia, animacje i autentyczne elementy ekspozycji dały gościom silną interakcję z wielką postacią Karola Wojtyły. Słynne słowa papieża „Wypłyń na głębię” skłoniły studentów do refleksji nad czekającymi ich wyzwaniem w nowym roku akademickim 2015/16. Jednym z kulinarnych akcentów wycieczki była wizyta w po-

bliskiej kawiarence i degustacja słynnych papieskich kremówek.

Następnym punktem programu były wizyty w Lanckoronie i Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie studenci mogli poznać historię i symboliczne znaczenie tych miejsc. Tak wspomina ten etap wycieczki studentka UPJPII Ewelina Słomka: „Zaszliśmy do drewnianego kościółka w Barwałdzie Dolnym. To była nowość dla obcokrajowców, bo pierwszy raz weszli do kościoła zbudowanego wyłącznie



z drewna. Natomiast Kalwaria była dla nich już zupełnym zjawiskiem. Byli pod wrażeniem samego klasztoru i każdej z kaplic na trasie drogi krzyżowej. Ostatnim punktem wyprawy była słoneczna Lanckorona, w której staraliśmy się głęboko oddychać czystym powietrzem, wiedząc, że w Krakowie panował wtedy uciążliwy smog”.

Pracownicy CNBiWM dziękują studentom, którzy aktywnie włączyli się w przygotowania i opiekę nad studentami programu Erasmus+. Władze uczelni oraz CNBiWM UPJPII życzą studentom powodzenia w życiu akademickim!

W tym semestrze zimowym 2015/2016 studiują na UPJPII w ramach programu ERASMUS+ studenci:

Martínez Redondo Guillermo z Hiszpanii
 Llinares Taboada Jaime z Hiszpanii
 Bourbon José Maria z Portugalii
 Tavares Bernardo z Portugalii
 Gordanova Mariana ze Słowacji
 Petrik Dominik ze Słowacji
 Tedeschi Cecilia z Włoch
 Ciccarelli Maria Denise z Włoch
 D'Agnesse Emanuele z Włoch
 Monaco Alberto z Włoch
 Claps Marilena z Włoch
 Parisi Miriam z Włoch
 Schibowski Lukas z Niemiec



Smak życia

tekst i zdjęcia: Ewa Cepil

Wyjazd na zagraniczne stypendium staje się często podróżą życia. Tak naprawdę nie wiadomo, gdzie zaczyna się ta podróż. Ani gdzie się kończy.

Dla wielu pobyt na Erasmusie to synonim beztroskiej laby na koszt Unii Europejskiej lub też rodziców, którzy – choćby sami mieli gruz jeść – to przecież zawsze wspomogą swoją latorośl w kłopotach. Stypendyści po powrocie chwalą się ekscytującymi znajomościami, ilością zaliczonych imprez, miłosnymi podbojami. Rzucają dziesiątkami nazw odwiedzonych miejsc; z dumą dzielą się swoimi obserwacjami, nierzadko również doświadczeniem wielonarodowości. Swobodniej się komunikują, widać po nich autentyczny skok samooceny. Ten chwalebny obraz Erasmusa to tylko rewers prawdy. Kto był, ten wie, ile trudu kosztują przygotowania do wyjazdu, to ustawiczne pielgrzymowanie od biura do biura, od sekretariatu do sekretariatu w celu wyprodukowania góry potrzebnych dokumentów. Nie mówiąc już o samym procesie rekrutacyjnym, w którym trzeba wykazać się zarówno wynikami w nauce, jak i zmysłem logistycznym, umiejętnością zaprezentowania siebie, właściwą motywacją czy wreszcie stosownym certyfikatem językowym. Warto więc zaplanować wyjazd na tyle wcześniej (nawet rok wcześniej), by rozłożyć sobie w czasie kompletowanie wymaganych papierów i organizację swojego pobytu za granicą. Oczywiście każda podróż pokazuje potem, jak bardzo nieprzystające są nasze wyobrażenia i oczekiwania względem niej. Mimo dołożonych starań, prędzej czy później zdarza się coś, co wywraca wszelkie plany, burzy strefę komfortu i zmusza do radykalnych decyzji. I o to chodzi. Chodzi o to, żeby przez to przejść.

Z perspektywy czasu za najcenniejsze w moim mediolańskim Erasmusie uważam te chwile, w których grunt usuwał mi się spod stóp, tak, że nie wiedziałam, czy i jak w ogóle przetrwam kolejne dni. I nieważne, czy jedzie się samemu czy z kimś znajomym – уроki adaptacji w obcym środowisku każdy przeżywa na własny rachunek. My pojechałyśmy we trzy; wydawało się, że nic nam się nie wymknie spod kontroli, że będzie kolorowo, bo Włochy, bo świat jest nasz. Tymczasem o wiele czę-

ściej miałyśmy tam pod górkę, niż z górki. Już w pierwszych godzinach po przyjeździe przekonałyśmy się, że to, co jako tako działa w naszym kraju, we Włoszech bywa przeszkodą nie do przeskoczenia. Na przykład nagminna niekompetencja i tumiwizizm pracowników. Nie czepiam się już tego, że z nikim nie można dogadać się po angielsku, bo to jest fakt powszechnie znany. Ani nawet tego, że poczta włoska pracuje w zaporowych godzinach 8.35–13.15, a banki i urzędy w jeszcze mniejszym wymiarze, bo z przerwami na drugie śniadanie i na lunch. Jednak do tej pory trudno mi pojąć stan umysłu agenta biura pośredniczącego w wynajmie mieszkań, który po wielokrotnie potwierdzanych ustaleniach (mailowo, telefonicznie), w dniu odbioru zarezerwowanego mieszkania spokojnie orzeka, iż się pomylił i że ta oferta nie jest aktualna. I że nie ma nam nic do zaoferowania w zamian. Kubel zimnej wody na dzień dobry – no to teraz szukaj, człowieku, dachu nad głową, gdy semestr już ruszył, a uczelnia proponuje ci miejsce w akademiku za jedyne 700 euro od osoby miesięcznie. W efekcie, po dwóch dniach węgetacji i bezowocnych poszukiwań, lądujemy pod kościołem (dosłownie),

ale i tu zakonnicy odprawiają nas z kwitkiem, kpiąc w dodatku z naszych ubogich funduszy. Totalna ciemność, jak tak dalej pójdzie, to jutro trzeba będzie kupić bilety powrotne i dać sobie z tym wszystkim spokój. Mamy jeszcze tylko jeden adres: polskie siostry zakonne. I to jest strzał w dziesiątkę – maleńka placówka z dwiema siostrami, mimo skromnych warunków, okazuje się oazą ciepła i życzliwości. Siostrzyczki karmią nas domową zupą (nigdy nie zapomnę jej smaku...), zapoznają z kilkorgiem polskich studentów. Błyskawiczna reakcja naszych nowych znajomych sprawia, że już następnego dnia bez trudu znajdujemy lokum na cały semestr. Tego uczucia ulgi nie da się opisać. Przy okazji zyskałyśmy przyjaciół, z którymi przeżyjemy jeszcze wiele pięknych chwil, także już po powrocie do Polski.

Drugim ogromnym zaskoczeniem była dla nas sama uczelnia, mediolańska Cattolica. A konkretnie dyscyplina, jakiej wymaga się tam od Erazmusów. Po pierwsze, na





naszych zajęciach obecność była obowiązkowa i skrzętnie sprawdzana. Nieobecności karane ujemnymi procentami z oceny końcowej, spóźnienia piętnowane i notowane w sekretariacie (!). Po drugie, na każdym zajęciach dostawaliśmy takie zadania lub projekty do zrobienia na bieżąco, że po powrocie do mieszkania nie wiadomo było, w co ręce włożyć, żeby się odkuć. Za każde zadanie byliśmy drobniawczo rozliczani, a każde opóźnienie lub niewykonanie zadania skutkowało lawiną monitów i gróźb niezaliczenia przedmiotu. Było ciężko... Przez cztery bite miesiące chodziłyśmy niewyspane i przytłoczone ilością zajęć. Czy ktoś kiedykolwiek słyszał o takim Erasmusie? Takie rzeczy chyba tylko na Catollice. A jednak warto było się pomęczyć – już dla samego kursu o współczesnym kinie włoskim byłabym gotowa przebrnąć przez to wszystko jeszcze raz.

Trzeci istotny problem to pieniądze. Lombardia nie rozpieszca cenami, Milano tym mniej. Dom jest daleko. Rodzice nie zarabiają w euro. Nasze cztery stówy grantu wystarczają zaledwie na opłacenie mieszkania i rachunki. A tu jeszcze przydałoby się coś jeść, gdzie wyjść od

czasu do czasu czy pojechać na wycieczkę. Do Mediolanu przyjechałyśmy w lutym, a ja już na początku marca czułam, że jak nie znajdę jakiegoś sposobu na rozmnożenie pieniędzy, to nie mam co liczyć na dotrwanie do końca semestru. I znów, jak *deus ex machina*, z pomocą przyszli rodacy z polskiej parafii – nie zdążyłam jeszcze porządnie się rozejrzeć, a już dostałam ofertę pracy. Nie tak od razu zdecydowałam się ją podjąć, bo chodziło o opiekę nad małutkami dziećmi. Gdyby mi ktoś powiedział miesiąc wcześniej, że mam być nianią, popukałabym się w czoło. Jednak budżet stanowił dla mnie większy kłopot niż pokonanie strachu przed dziećmi. Zrobiłam to – byłam nianią. I do tej pory nią bywam, gdy nadarza się okazja. Co więcej, poprzez tych dwóch małych brzdąców (tata dyplomata) byłam w stałym kontakcie z polskim konsulem, gdzie wykroili się dla mnie kolejne możliwości. Jedną z nich była propozycja wspólnej pracy przy majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego. Trzy w jednym: przemiła atmosfera, solidne wynagrodzenie i praktyka w komisji wyborczej. Plus radosny występ w piłkarskiej reprezentacji Polski na mediolańskim Mun-

dialu Konsulatów. Nie mieliśmy szczęścia, natrafiając w grupie na Hiszpanię i USA. Naszą sportową klęskę miłosiernie przysłoniła czerwcową burza. Dla mnie był to jednak dzień absolutnej, dziecięcej radości z samego faktu istnienia, z posiadania dwóch rąk i dwóch nóg, z możliwości biegania po zielonej trawie i tańczenia w kałużach. To właściwie tylko wiązka faktów, których do tej pory nie jestem w stanie zrozumieć – że tak się to wszystko dziwnie potoczyło i ułożyło jednocześnie. A za tymi faktami stoją wciąż żywe osoby, obrazy, rozmowy, wysiłek, zwątpienie, radość, mnóstwo stresu, czasem złość, satysfakcja, zmęczenie, dobroć. A co krok, to niespodzianka. Rzecz jasna, było w tych czterech miesiącach sporo beztruskich chwil, celowo jednak akcentuję te, które okazały się w jakiś sposób przełomowe. Które pokazały mi, że trud jednak się opłaca. Że to, co przychodzi z trudem, wydaje naprawdę niezwykle owoce. A każdemu, kto jeszcze nie oglądał, gorąco polecam *Smak życia* – film o nudnym studentzie ekonomii, który wyrusza na Erasmusa do Barcelony i tam dopiero wszystko się dla niego zaczyna.

Studia w Portugalii

tekst i zdjęcia: Anna Janczyk

Niezwykłe, klimatyczne miasto, studenci ze wszystkich stron świata, możliwość nauki języków węgierskiego, włoskiego czy hiszpańskiego od współlokatorów, przełamanie ostatnich barier językowych, głowa pełna wspomnień i piękne znajomości. Wszystko to można zyskać odbywając część studiów za granicą w ramach programu Erasmus+.

Pięć miesięcy w Lizbonie spędziłam na zachwycaniu się poznawaną kulturą, językiem i mentalnością. Pięć miesięcy na Universidade Catolica de Portugesa, gdzie wykładowcy przekazywali nam swoją wiedzę po angielsku, zawsze gotowi do pomocy zagubionym Erazmusom. Pięć miesięcy, w czasie których świat się skurczył, a inność stała się bliska.

Jeśli marzysz o poznaniu od podszewki innego państwa, poznaniu, które nic nie ma wspólnego z turystycznym zwiedzaniem, chcesz podszkolić angielski lub nauczyć się nowego języka, poznać, jak kształcą się przyszłych dziennikarzy w Portugalii, zawrzeć międzynarodowe znajomości i przyjaźnie, w tej chwili powinieneś przygotowywać się do wyjazdu. Lizbona z urokliwą Alfamą, ocean i żółte tramwaje wspinające się pod niezliczone lizbońskie wzgórza już na Ciebie czekają.



Akademickie Katechezy dla Narzeczonych

„Dotąd dwoje, lecz jeszcze nie jedno, odtąd jedno, chociaż nadal dwoje.”
Karol Wojtyła – Jan Paweł II

Od kwietnia 2015 roku na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie odbywają się Akademickie Katechezy dla Narzeczonych – tzw. nauki przedmażeńskie. Katechezy skierowane są do wszystkich narzeczonych (nie tylko studentów) planujących zawarcie związku małżeńskiego.

Celem katechez jest dobre przygotowanie do sakramentu małżeństwa. Tematy spotkań dotyczą najistotniejszych zagadnień dotyczących życia rodzinnego. Zajęcia prowadzone są przez pracowników naukowych UPJPII oraz innych krakowskich uczelni.

Kurs obejmuje cykl czterech spotkań, które odbywają się w każdy wtorek od godziny 18.30 do 21.00, (z wyjątkiem piątych wtorków w miesiącu) w budynku UPJPII przy ul. Bernardyńskiej 3. Chętni mogą rozpocząć uczestnictwo w dowolny wtorek. Katechezy organizowane są w formie otwartej, nie jest wymagane wcześniejsze zgłoszenie. Koszt to 40 zł od osoby za cały kurs.

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy!

Więcej informacji: www.akdn.pl lub akdn@op.pl.



Relacja z praktyk w Galicji

tekst i zdjęcia: Renata Baran

Praktyki odbywałam w nadmorskiej miejscowości A Coruña, w hiszpańskim regionie Galicja, w lokalnym dzienniku *La Opinión A Coruña* (www.laopinioncoruna.es). W czasie dwumiesięcznej praktyki pracowałam w dziale strona internetowa. Zajmowałam się pisaniem polsko-hiszpańskiego bloga *De Galicja a Galicja* (www.laopinioncoruna.es/blogs/de-galicja-a-galicja) na temat bieżących wydarzeń z życia lokalnej społeczności oraz tego, co może wydać się interesu-

jące dla Polki przebywającej w Hiszpanii. Niektóre z moich postów miały ponad tysiąc wyświetleń i pojawiały się na pierwszej pozycji w wyszukiwarce Google. Oprócz tego zajmowałam się tworzeniem multimediów (video, zdjęcia, sondy), które zamieszczane były na stronie internetowej oraz promowaniem bloga w mediach społecznościowych. Dzięki praktyce miałam okazję zobaczyć, jak pracuje się w zagranicznej gazecie, poznałam wiele osób i polepszyłam moją



znajomość języka hiszpańskiego. Było to dla mnie cenne doświadczenie, dzięki któremu miałam również okazję poznania regionu i uczestniczenia w wydarzeniach z życia lokalnej społeczności. Praca w *La Opinión* poszerzyła moje horyzonty i wzbudziła zainteresowanie hiszpańską prasą.



BOŻE NARODZENIE 2015

Ponad dwa tysiące lat temu Bóg przyszedł na świat po to, by obdarzyć człowieka swoją świętością.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy, aby Nowonarodzony Pan napelił nasze serca pokojem i nadzieją oraz by Jego błogosławieństwo każdego dnia nowego roku coraz bardziej przybliżało nas do Niego.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia!

Zarząd Fundacji
im. Świętej Królowej Jadwigi
dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Działalność Koła Naukowych Historyków Studentów UPJPII w roku akademickim 2014/2015

tekst: Adrian Cieślak

zdjęcia: KNHS UPJPII

Wśród wielu stowarzyszeń studenckich, jakie istnieją na naszej uczelni, warta zauważenia jest na pewno organizacja zrzeszająca historyków. Jest nią Koło Naukowe Historyków Studentów UPJPII, w skład którego wchodzi obecnie ok. 30 członków. Zapraszam do zapoznania się z jego działalnością w minionym roku akademickim.



Sporym przedsięwzięciem tamtego roku był objazd naukowy, jaki podjęliśmy szlakiem piastowskim. Udaliśmy się do Gniezna, Poznania, Kurnika i Biskupina, by poznać, jak kształtowała się polska państwowość od X wieku. Wzięła w nim udział grupa 10 osób, z dr. Grzegorzem Chajko jako opiekunem. Objazd przyniósł również wystawę zdjęć, która powieszona została w sali 201. Jej otwarcia dokonał dr Marcin Rzepka, wicedyrektor Instytutu Historii UPJPII.



Oprócz objazdu, zorganizowaliśmy również kilka wyjazdów edukacyjnych do instytucji kultury oraz do miejsc historycznych. I tak już w listopadzie udaliśmy się na leżące między Krakowem a Wieliczką Wzgórze Kaim, by uczcić rocznicę II bitwy o Kraków. Odwiedziliśmy też w tym samym dniu cmentarz wojenny w Wieliczce i fort Rajsko, który brał udział w tych ważnych dla naszego miasta walkach. Patronat naukowy nad tym przedsięwzięciem objął dr Paweł Krokosz. Podczas kolejnego wyjazdu naukowego udaliśmy się do Biblioteki Księży Misjonarzy na Stradomiu, by podziwiać wystawę dotyczącą znaków własnościowych na woluminach pochodzących z zasobu tej instytucji. Oprowadzał nas ks. dr Wacław Umiń-



ski CM, dyrektor Biblioteki Księży Misjonarzy i opiekun naukowy koła. Następne wyjście odbyło się w marcu – udaliśmy się do Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń, mieszczącego się w Forcie Skotniki. Ostatnie z wyjazdów naukowych miały miejsce 22 kwietnia, kiedy to udaliśmy się na Stradom, do zaprzyjaźnionych księży misjonarzy oraz tydzień później, 28 kwietnia, gdy odwiedziliśmy pobliskich dominikanów. Podczas pierwszego wyjazdu mieliśmy okazję zwiedzić wystawę pt. *Najstarsze egzemplarze Biblii w zasobie Biblioteki Księży Misjonarzy* w Muzeum Historyczno-Misyjnym Księży Misjonarzy. Celem drugiego z ostatnich wyjazdów edukacyjnych była wizyta w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów, a także zwiedzenie kościoła i klasztoru. Pomoc okazali o. dr Ireneusz Wysokiński OP, dyrektor archiwum i br. Piotr Oleś OP, historyk sztuki.



Oprócz objazdu czy wyjazdów naukowych, koło prowadziło również szereg spotkań połączonych z referatami na różnorodne tematy – od historii Kościoła, poprzez etnografię, biografistykę, do historii wojskowości. Naszymi gośćmi byli m.in. pracownicy naszego wydziału i uniwersytetu (jak np. dr Tomasz Graff czy dr Lucyna Rotter), studenci i doktoranci, ale także na przykład znani krakowscy satyrycy jak Mieczysław Czuma i Leszek Mazan.

Jak zatem widać, nasza działalność obejmowała wszelkie zagadnienia historycznego świata i każdy mógł w niej znaleźć coś dla siebie. Spotkania, wyjścia edukacyjne przyciągały tym samym szeroką publiczność, nie tylko członków koła. Ale mamy również nadzieję, że takie inicjatywy, jakie podejmowaliśmy, zachęcą nowe osoby do wstąpienia w nasze szeregi. Zapraszamy! Więcej informacji znaleźć można na naszej stronie internetowej: www.knhsupjp2.jimdo.com oraz na Facebooku: [Facebook.com/knhs.upjp2](https://www.facebook.com/knhs.upjp2).



„Non omnis moriar” – dziedzictwo kulturowo-historyczne gminy Zielonki

tekst: Michał Kowalik

zdjęcia: KNHS UPJPII, Biblioteka Publiczna w Zielonkach

Mimo pięknej i upalnej pogody, jaka panowała podczas tegorocznych wakacji członkowie Koła Naukowych Historyków Studentów nie próżnowali, biorąc udział w kolejnym projekcie naukowym. W dniach od 3 sierpnia do 22 października br. realizowaliśmy we współpracy z Biblioteką Publiczną w Zielonkach i Stowarzyszeniem Rozwoju Gminy Zielonki projekt edukacyjny „Non omnis moriar” – dziedzictwo kulturowo-historyczne gminy Zielonki. Całość współfinansowana była ze środków budżetowych województwa małopolskiego. Zasadniczym celem tego przedsięwzięcia było sporządzenie dokumentacji inwentaryzacyjnej zabytkowych nagrobków, tablic epitafijnych i pomników na terenie gminy Zielonki. Nasze działania były podzielone na dwa etapy, pierwszy realizowany



w sierpniu 2015 roku, zakładał uporządkowanie i zinventaryzowanie zabytków na cmentarzach parafialnych w Zielonkach i Korzkwi. Prace obejmowały wyczyszczenie i uporządkowanie nagrobków z przełomu wieku XIX i XX oraz dokonanie ich pomiarów, opisów inwentaryzacyjnych oraz fotografii. Nikt nie spodziewał się, że w trakcie projektu edukacyjnego kojarzącego się raczej z pracą biurową niezbędne okażą się taczki, łopaty i inne narzędzia. W celu identyfikacji nagrobków musieliśmy niejednokrotnie wycinać dziką roślinność. We wrześniu i październiku br. przyszedł czas na drugi etap projektu, czyli kwerendy w archiwach parafialnych w Zielonkach i Korzkwi. Na ich podstawie do kart inwentaryzacyjnych zostały wpisane podstawowe dane o zmarłych spoczywających na wspomnianych nekropoliach. Podjęliśmy się także z powodzeniem próby identyfikacji nieznanego żołnierza wojska polskiego spoczywającego w Zielonkach. Etap ten zakładał przeprowadzenie dwóch lekcji historii związanych tematycznie z naszymi pracami w Zespole Szkół w Zielonkach oraz Korzkwi. Spotkanie naukowe podsumowujące całość projektu miało miejsce 22 października br. w Zielonkach. Zaprezentowano główne założenia i poszczególne etapy naszego projektu. Spotkanie połączone z otwarciem wystawy fotograficznej rozpoczął dyrektor Biblioteki Publicznej Mariusz Zieliński, który przywitał zgromadzonych gości. Po oficjalnym otwarciu spotkania głos zabrał Adrian Cieślak, prezes Ko-



ła Naukowego Historyków Studentów UPJPII, który przedstawił podstawowe założenia i cele. Później miały miejsce wystąpienia uczestników projektu: Michała Kowalika, Alicji Kawy, Jana Bula-ka, Sebastiana Piskozuba, Adama Góry i Eweliny Zych, ponadto w projekcie brała udział Joanna Brzegowy, która wspomogła nas swoją wiedzą z zakresu historii sztuki. Zwieńczeniem i wynagrodzeniem naszych wakacyjnych trudów będzie inwentarz zabytkowych nagrobków, tablic i pomników dostępny w Bibliotece Publicznej w Zielonkach, stanowiący kolejne źródło do badań nad historią regionalną. Dziękujemy wszystkim za udział i zapraszamy do współpracy.

Wyjazd pielgrzymkowo-rekreacyjny do Toskanii

tekst: Maria Płonka

zdjęcia: Henryk Miedziński

Toskania to kwintesencja Włoch kojarzona przez jednych z antycznymi i renesansowymi zabytkami w malarstwie i architekturze, dla innych jest to uosobienie sielskiego życia i dobrej kuchni w cieniu winnic, cyprysów, gajów oliwnych, słonecznych plaż i lazurów wód Morza Tyrreńskiego. Jeszcze inni znajdują w niej cel peregrynacji do miejsc uświęconych obecnością i działalnością wielu świętych zasłużonych dla Kościoła katolickiego i służby *pro publico bono*. Ta ziemia inspirowała twórczo wielu światowej sławy mistrzów malarstwa, muzyki, literatury i sztuki. Wyjazd do Toskanii został zorganizowany został przez Dział Socjalny UPJPII. Jego uczestnikami byli pracownicy, rodziny i sympatycy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Wyjazd rozpoczęliśmy mszą świętą w kościele św. Mikołaja o godz. 6.00 z błogosławieństwem sześciu księży, uczestników wyjazdu. Pilotował nam niezawodny Sławek Pasternak, autokar prowadzili znani nam wcześniej Marek Staniszewski i Witek Koszarski.

Po przejeździe tranzytowym przez Czechy pierwsze zwiedzanie rozpoczęliśmy w austriackim Grazu – stolicy Styrii. Następnego dnia wyjechaliśmy do Słowenii. Tam w największym słoweńskim narodowym Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Brezje uczestniczyliśmy w mszy świętej. Następnie ruszyliśmy zwiedzać jej stolicę Lubljanę. Dalej przejechaliśmy malowniczą trasą do Włoch, do miejscowości uzdrowskiej Montecatini Terme, na kolejnych sześć noclegów już we Włoszech.

Zwiedzanie włoskich perełek renesansu zaczęliśmy od Bolonii – miasta arkad i krużganków. Tam zwiedziliśmy historyczne centrum miasta: bazylikę San Domenico – jedno z najważniejszych miejsc kultu w Bolonii, w której znajduje się grób św. Dominika, ratusz i siedzibę słynnego uniwersytetu, Piazza Maggiore, Piazza del Nettuno, bazylikę San Petronio, katedrę Świętego Piotra, Piazza di Ravennata, romańskie i gotyckie wieże mieszkalne. W tym samym dniu zwiedzaliśmy również stolicę Toskanii – Florencję, a w niej m.in. bazylikę Świętego Krzyża zdobio-

ną arcydziełami najznakomitszych włoskich mistrzów, z grobami m.in. Michała Anioła, Galileusza, Machiavellego... ale też nagrobkami: Zofii Zamojskiej z rodu Czartoryskich czy Michała Skotnickiego. Spacer po mieście pozwalał podziwiać perły architektury renesansu.

Następny dzień mieliśmy zostawiony do indywidualnej dyspozycji. Większość uczestników wybrała się na plażę, inni delectowali się sztuką w Muzeum Uffici we Florencji, pozostali wybrali wypoczynek na miejscu w Montecatini Terme, korzystając z możliwości wyjazdu kolejką linowo-szynową na górę Catini, by podziwiać z wysoka widoki lub też spędzali czas spacerując po parku zdrojowym i bazarze z pamiątkami.

Kolejnego dnia rozpoczęliśmy zwiedzanie od Sieny, jednego z najpiękniejszych średniowiecznych miast europejskich o zachowanej antycznej strukturze. Na średniowiecznym rynku w kształcie muszli trafiliśmy na szczególne święto: w tym dniu miała się rozegrać szalona konna gonitwa wokół rynku. Kolejne miasto średniowieczne, Monteriggioni miało bardzo kameralny charakter, lecz widoki rozciągające się stamtąd zapierały dech w piersiach. Stamtąd można było

podziwiać tokańskie krajobrazy, co czynił tu ongiś sam Dante Alighieri. Monteriggioni było scenografią do niektórych scen filmów *Gladiator* i *Angielski pacjent*.

Kolejnymi malowniczymi i świetnie zachowanymi średniowiecznymi miastami, które odwiedziliśmy, były San Gimignano, zwane „Manhattanem średniowiecza” oraz Volterra. Po zwiedzeniu antycznych i średniowiecznych miast objechaliśmy Wzgórze Chianti, porośnięte dębowymi i sosnowymi lasami, gajami oliwnymi i winoroślą, z górującymi po okolicy antycznymi, pamiętającymi czasy Etrusków zamkami, willami, klasztorami. Chianti – to kraina uznawana za jedną z najbardziej charakterystycznych części Toskanii, słynąca z pięknych krajobrazów i doskonałego wina, z którego najsłynniejszym jest Chianti Classico.

Przenieśliśmy się historycznie w czasy napoleońskie, ponieważ cały dzień spędziliśmy na Elbie, wyspie kojarzonej z Napoleonem. Zwiedziliśmy dom Napoleona, podziwialiśmy malownicze widoki podczas objazdu wyspy i relaksowaliśmy się m.in. na plaży z pięknymi śnieżnobiałymi kamykami o czarnych oczkach, z widokiem na lazur morza, błękit nieba, biel zabudowań i piękną roślinność. Ta naj-





większa i najładniejsza wyspa archipelagu wysp tokańskich i jednocześnie trzecia, co do wielkości wyspa Włoch – po Sycylii i Sardynii – została skolonizowana przez Etrusków zainteresowanych bogatymi złożami rud żelaza i innych minerałów. Wielu pewnie chciałoby tu być „zesłanych” na rok jak Napoleon.

Następnie pojechaliśmy do Pizy, jednego z najpiękniejszych i najbardziej rozpoznawalnych miast Włoch, Lucci – miasta urodzin Giacoma Pucciniego oraz Montenero, gdzie mieści się też Sanktu-

arium Matki Bożej Łaskawej, patronki Toskanii, z obrazem czczonym od XIV wieku, przed którym w 1982 r. modlił się ojciec święty Jan Paweł II.

Kolejnego dnia przyjechaliśmy do Padwy, w której nawiedziliśmy grób św. Antoniego oraz polonica: ołtarz św. Maksymiliana Kolbe, kaplicę św. Stanisława z licznymi polonicami oraz dziedzińce klasztorne. Powrót przez Austrię i Czechy nie dłużył się. Wspomnienia, refleksje, humor uczestników sprawiły, że podróż ta była bardzo ciekawa.

Podsumowując, każdy mógł znaleźć podczas wyjazdu coś dla siebie: modlitwę i refleksję, słońce i plażę, wino i śpiew, delectowanie się sztuką, terażniejszość i historię, integrację uczestników z różnych miejscowości i środowisk, a w każdym z tych aspektów wytchnienie od codzienności i „ładowanie akumulatorów” do dalszej pracy. Na zawsze pozostaną wspomnienia, fotografie, pamiątki (w tym piosenki i wiersze) i niezapomniana atmosfera.



Jan Paweł II w Dolinie Chochołowskiej Wystąpienie w Szkole Podstawowej w Bukowie

ks. prof. dr hab. Adam Kubiś
rektor w latach 1992–1998

[...] Tatry Zachodnie słyną z pięknych dolin, w których płyną górskie strumyki. W tych właśnie Tatrach, dokładnie w Dolinie Chochołowskiej, byłem na wycieczce z ojcem świętym Janem Pawłem II dnia 23 czerwca 1983 roku. Oprócz mnie towarzyszyli ojcu świętemu jedynie ks. kard. Franciszek Macharski, sekretarz ojca świętego ks. dr Stanisław Dziwisz, nasz obecny kardynał, ks. prof. Stanisław Nagy i ks. Bronisław Fidelus, odpowiedzialny za pielgrzymkę ojca świętego w Krakowie. W helikopterze towarzyszył nam jeszcze lekarz. Dodam, że wycieczka do Doliny Chochołowskiej była ukrywana w największej tajemnicy ze względu na obowiązujący w Polsce stan wojenny. Wiadomo było tylko, że papież ma jeden dzień na odpoczynek i spotkanie z Lechem Wałęsą, ale gdzie, to można się było tylko domyślać.

Z Krakowa trzy helikoptery – w którym jest papież, nie było wiadomo – wystartowały z Błoń. Lot do Doliny Chochołowskiej przebiegał w kierunku Tyńca, gdzie nastąpił gwałtowny zwrot w lewo i leciliśmy nad Skawiną pomiędzy Chorowicami i Bukowem, rejon Kopiec, za Mogilanami dokładnie nad Zakopianką aż do Poronina, gdzie nastąpił również gwałtowny zwrot, ale w prawo, by ostatecznie wylądować na Polanie Siwej Wody. Dodam, że dla mnie było to niezwykle przeżycie spoglądać na domy i życie

ludzi, których się dostrzeżało, a które były mi znane od najwcześniejszych dziecinnych lat.

Na Polanie Siwej Wody czekała kawałkada samochodów. Do jednego z nich z ojcem świętym, ks. kardynałem i ks. Dziwiszem miałem zaszczyt wsiąść. Na Polanie Chochołowskiej, przed schroniskiem, witała nas pani dyrektor schroniska z dwoma – jak ich przedstawiła – go-prowcami. W schronisku odbyło się spotkanie ojca świętego z Wałęsą, którego nie widziałem, a którego z żoną i dwójkiem dzieci poprzedniego dnia na Cyhrlę przywiózł arcybiskup Gdańska abp Tadeusz Gocłowski. Dla przypomnienia powiem, że Dolinę Chochołowską przygotowywano przez 2 tygodnie na ćwiczenia komandosów z generałem Wojciechem Jaruzelskim. Polana Chochołowska była obstawiona ok. dwoma tysiącami żołnierzy, tak, że w lesie jeden drugiego mógł widzieć. Z Cyhrla do schroniska Wałęsa był przewieziony w największej tajemnicy. Zresztą wszyscy pracownicy schroniska byli zweryfikowani przed wizytą papieża, niektórzy usunięci z pracy, a podczas wizyty zamknięci w zabudowaniach gospodarczych. Oni także nie wiedzieli, że Polanę będzie wizytował ojciec święty.

Ks. kard. Franciszek Macharski dwa dni wcześniej polecił mi przygotować strój wycieczkowy i przyjść do kurii na godz. 8. Był problem, jak ma być ubra-

ny ojciec święty: w strój turystyczny czy w papieską sutannę. Wszystko było przygotowane. W ostateczności on sam zdecydował, że idzie w sutannie.

Spacer rozpoczął się przy schronisku – trzeba było zdecydować, do której doliny się udamy. Poszliśmy do Doliny Jarząbczej w towarzystwie BOR-u, a więc kilkusobowej szpicy – z boku i z tyłu obstawieni oficerami w strojach cywilnych, nadających krótkofalówkami co chwilę sygnały, gdzie się znajduje ojciec święty. Papież życzył sobie, ażeby na przemian z nim wymieniali się towarzyszący księża, zwłaszcza Nagy i Kubiś. Wiadomo było, że każde nasze słowo jest nagrane. A w pewnym momencie jednak ojciec święty mi powiedział: „Adaś, rozpoczynajcie rozmowy z rządem na temat uznania Akademii”. Jako komentarz dodam, że byliśmy wówczas nielegalną, zwalczaną uczelnią i rząd PRL w ogóle nie chciał i rzeczywiście nie rozmawiał z kard. Karolem Wojtyłą o uznaniu tej papieskiej uczelni w Krakowie. Zgodę na takie rozmowy dał poprzedniego dnia generał Jaruzelski w długiej rozmowie z ojcem świętym na Wawelu.

Papież był wyraźnie zmęczony. W pewnym momencie zatrzymał się, podszedł do strumyka i zdecydował o odpoczynku, któremu towarzyszyła mała biesiada. „Opiekunowie” mieli wszystko przygotowane i do picia, i do jedzenia. Nie skorzystano z naszej oferty, bo my także w plecakach posiadaliśmy własne wiktuały. W tej chwili nie mogę bliżej określić, jak długo trwał ten biwak. Po biwaku w drodze powrotnej ojciec święty zatrzymał się przy jednej z bacówek, którą zostawiono na Polanie Chochołowskiej, gdzie baca z żoną i juhasem częstowali go oscypkiem. Byli odświętnie ubrani, a jeden z oficerów powiedział do mnie, że gazdę dwie godziny szorowano. Byłem szczerze zauroczony juhasem, który, gdy spostrzegł, że widzi nie generała Jaruzelskiego, ale ojca świętego, zaczął płakać. Po prostu szlochał i cały dygotał.

Przy schronisku papież powiedział: „Właściwie to już powinniśmy wracać,





bo pan Henryk Jabłoński, przewodniczący Rady Państwa, czeka już na lotnisku w Balicach”. Jednak jeden z oficerów odezwał się: „Rozmawiałem przed chwilą z generałem Czesławem Kiszczakiem, który oświadczył, że ojciec święty nie jest skrupowany godziną odjazdu, a pan Jabłoński może poczekać”. Pomyślałem sobie: „Kto tu rządzi w Polsce?”



W schronisku nad salą, gdzie odbyło się spotkanie z Wałęsą, było przygotowane przyjęcie. Z jednej strony ojciec święty i duchowni, a z drugiej strony panowie z BOR-u. Miałem zaszczyt siedzieć obok papieża. Rozmowa właściwie nie kleiła się. Nie było wiadomo, o czym mówić. Kiedy opuszczaliśmy schronisko, by wsiąść do podstawionej kawalkady samochodów, ojciec święty obejrzał się i zobaczył kilkanaście osób, pracowników schroniska, których wypuszczono z pomieszczeń gospodarczych. Było kilka matek z dziećmi na rękach. Ojciec

święty podszedł do nich i pobłogosławił je. Wszyscy płakali. O tym, że w Dolinie Chochołowskiej będzie nie generał Jaruzelski, ale Jan Paweł II, dowiedzieli się dopiero wieczorem z radia.

Na Polanie Siwej Wody nastąpiła przeładunek do helikopterów i inną trasą przylecieliśmy wprost na lotnisko w Balicach, gdzie była zebrana delegacja rządowa i episkopatu na pożegnanie. Miałem wówczas zaszczyt po wyjściu z helikoptera do wszystkich tych dostojników rządowych i kościelnych podejść i podać rękę. Wieczorem oglądałem tę scenę w telewizji polskiej.

Laureaci warsztatów historycznych

6 listopada 2015 w rektoracie UPJPII nastąpiło wręczenie nagród dla laureatów warsztatów historycznych – są nimi indeksy na Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego.

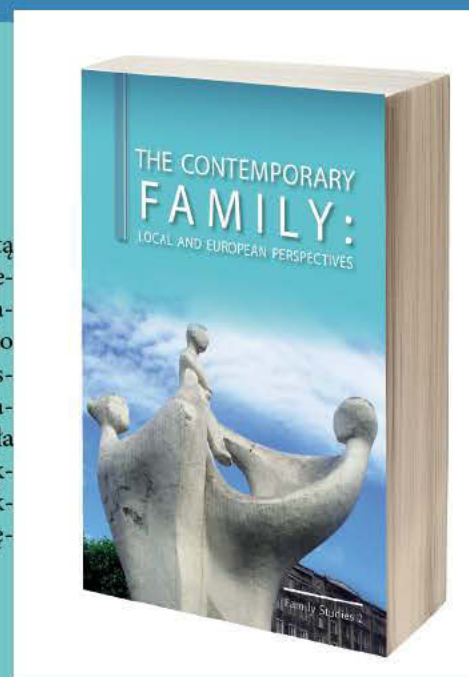
Gratulujemy zwycięzcom: Natalii Kubasik, Dominice Urbańskiej oraz Michałowi Rapaczowi.



recenzje

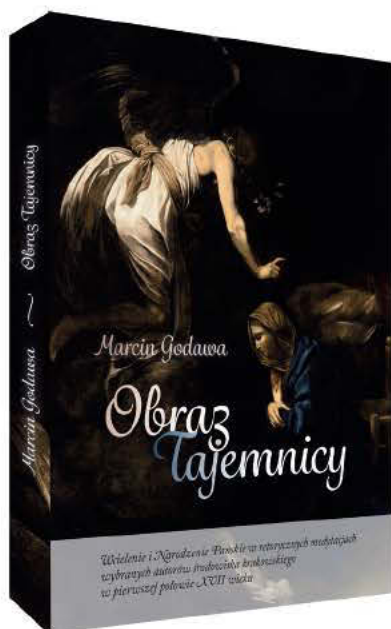
The Contemporary Family: Local and European Perspectives, red. E. Osewska,
ks. J. Stala, Kraków 2015

Mimo głębokich przeobrażeń rodzina pozostaje pierwszym środowiskiem, wspólnotą i instytucją wychowawczą. Ma swoją wewnętrzną strukturę, funkcję, cel i sens istnienia pozostając w relacji ze światem zewnętrznym. Obserwowane gwałtowne przemiany rodziny skłoniły specjalistów z kilku krajów podejmujących kwestie rodzinne do przygotowania wspólnej publikacji na temat współczesnej rodziny. Europejscy eksperci przedstawiają uwarunkowania i społeczno-kulturowy kontekst funkcjonowania rodziny, jej szanse i zagrożenia, odwołują się do aktualnego nauczania Kościoła i wskazują na wartość rodziny w dziele rozwoju i wychowania człowieka. Wieloaspektowe ujęcie tematyki zachęca czytelnika do dalszych poszukiwań i pogłębionej refleksji nad znaczeniem współczesnej rodziny. Omawiana monografia przygotowana w języku angielskim ukazała się w serii „Nauki o Rodzinie” (Herman Lombaerts).



ks. Marcin Godawa, *Obraz Tajemnicy. Wcielenie i Narodzenie Pańskie w retorycznych medytacjach wybranych autorów środowiska krakowskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, Kraków 2015

Praca w sposób wnikliwy, rzetelny, naukowy i interesujący przedstawia zagadnienia Wcielenia i Narodzenia Pańskiego, opierając się na tekstach siedemnastowiecznych pisarzy, teologów środowiska krakowskiego. Autor poddał analizie teksty dominikanów Fabiana Birkowskiego, Mikołaja z Mościsk, Adama Opatowiusza, Szymona Starowolskiego oraz kanonika regularnego Jacka Liberiusza, opierając się na metodzie pozytywno-scholastycznej, wybranej dla podkreślenia roli autorytetów, szczególnie ojców Kościoła w przekazywaniu biblijnego objawienia. Pismo Święte wraz z tradycją staje się wzorcem dla ludzkiego doświadczenia, aby poprzez analogię odnajdywać sens ludzkiego życia. W scholastycznej metodologii autor podkreśla wpływ nauczania św. Tomasa i św. Anzelma. Za zadanie stawia sobie właściwe przywołanie tekstów, a poprzez dialektyczne rozumowanie, doprowadzenie do wynikających z tego konkluzji. Analiza teologiczna tekstów łączy się w tych badaniach z retoryczną i stylistyczną. Przedstawia trynitarny wymiar Wcielenia, ukazując miłość Trójcy Przenajświętszej ku człowiekowi i jej udział w dziele Wcielenia. (Renata Dulian)



Ks. Bartłomiej Pergoń, ks. Tadeusz Polak, *Bądźcie świadkami miłosierdzia. Kazania o miłosierdziu Bożym*, Kraków 2015

To wyjątkowa książka zawierająca kazania, w których autorzy podejmują rozważania na temat takich aspektów Bożego Miłosierdzia, jak: Miłosierdzie Boże objawione w sakramentach świętych, Miłosierdzie Boże a sprawiedliwość Boża, Miłosierdzie Boże w godzinie śmierci i inne. Kazania podejmują tematy ważne i trudne, które często stanowią przedmiot rozważań, wiernych i ich pytań kierowanych do księży. Książka z powodzeniem może służyć jako pomoc w głoszeniu kazań przez cały rok, ale również jako pomoc w rozważaniach, prowadzonych konferencjach czy nawet pogłębieniu własnej wiedzy na temat Bożego Miłosierdzia. Niewątpliwie o miłosierdziu mówi się dużo, ale ciągle istnieje potrzeba poprawnego zrozumienia i ukazania w pełni tego najwspanialszego przymiotu Boga. Refleksje na temat Bożego Miłosierdzia podjęli kapłani mający doświadczenie pracy duszpasterskiej w parafii Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny Kowalskiej w Warszawie przy ul. Żytniej. (Dawid Czaicki)

